

MAGDALENA ZDUN

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Polska
Cracow University of Economics, Poland

Pandemia COVID-19 jako stymulator innowacyjności gospodarczej. Analiza w perspektywie społeczno-kulturowej

COVID-19 pandemic as a stimulator of economic innovation. Analysis in a socio-cultural perspective

Streszczenie: Artykuł podejmuje zagadnienie społeczno-kulturowych uwarunkowań innowacyjności w czasie pandemii COVID-19. Celem autorki jest zidentyfikowanie czynników odpowiadających za zwiększenie szans innowacyjności w trakcie trwania walki z wirusem SARS-CoV-2. Punkt wyjścia podjętej analizy stanowi twierdzenie na temat wielowymiarowego – w tym aksjologicznego – uwarunkowania innowacyjności. Umożliwia ono diagnozę szans pandemicznego nowatorstwa w kontekście nie tylko pragmatycznym, lecz także etycznym. Prezentowany artykuł ma charakter teoretycznej analizy. Wykorzystano w nim metodę dyskusji pojęć i stanowisk, wiodącą do semantycznej rekonstrukcji kategorii innowacyjności w kontekście pandemicznym. Efektem analizy jest sformułowanie pojęcia innowacyjności oraz wskazanie szans i zagrożeń pandemicznego nowatorstwa. Finalny wynik analizy zaprezentowano w formie 10 twierdzeń – opracowano je na podstawie socjologicznej teorii innowacyjności, która pozwala określić ostateczną rekomendację. Jest nią zachęta do dostrzegania pozamaterialnego wymiaru innowacji, co umożliwia właściwe projektowanie polityk innowacyjności w czasach kryzysu.

Abstract: The article concerns the issue of socio-cultural determinants of innovation during the COVID-19 pandemic. Therefore, the aim of the article is to identify the factors that are responsible for increasing the chances of innovation during the fight against the SARS-CoV-2 virus. The starting point for the analysis is the statement on the multidimensional, also axiological, determinants of innovation. This statement enables the diagnosis of the chances of pandemic innovation not only in a pragmatic context, but also taking into account its ethical dimension. The result of the analysis is the definition of the “anatomy” of innovation (as a concept) and an indication of the opportunities and dangers of the pandemic innovation. The final result of the analysis is presented in the form of 10 related theses. The basis for their formulation is the sociological theory of innovation, which leads to the final recommendation. It is an incentive to see the non-material dimension of innovation, which enables the appropriate design of innovation policies in times of crisis.

Słowa kluczowe: dyfuzja innowacji; innowacyjność; pandemia COVID-19; zmiana społeczna
Keywords: COVID-19 pandemic; diffusion of innovation; innovation; social change

Otrzymano: 22 stycznia 2022

Received: 22 January 2022

Zaakceptowano: 4 maja 2022

Accepted: 4 May 2022

Sugerowana cytacja / Suggested citation:

Zdun, M. (2022). Pandemia COVID-19 jako stymulator innowacyjności gospodarczej. Analiza w perspektywie społeczno-kulturowej. *Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego*, 36(2), 78–90. doi: <https://doi.org/10.24917/20801653.362.5>

WSTĘP

Innowacyjność jest kategorią skomplikowaną, nawet wówczas, gdy dyskusję na jej temat zawęzi się do literatury socjologicznej. W ślad za Josephem Schumpeterem (1960) widzieć w niej należy siłę stymulującą rozwój społeczno-gospodarczy; za Williamem Ogburnem (1960), Theorsteinem Veblenem (1924) czy Danielem Bellem (174) – osadzać ją w roli narzędzia cywilizacyjnego awansu. Ujęcia psychologizujące dopingują do tego, by kojarzyć tę kategorię z procesem transgresji indywidualnych i zbiorowych (Kozielecki, 2002). Prakseologia chce z kolei, aby nowatorstwo postrzegać jako usprawnienie i lepsze zorganizowanie „roboty” (Kotarbiński, 1987). Literatura socjologiczna pozwala przyjąć, że innowacyjność to dyspozycja modelowana osobowościowo, przypisana do jednostki i jej szczególnych cech, jak również charakterystyka całego systemu społecznego (Zdun, 2017). To nie tylko siła rozwojowa, która wymaga talentu, zapału i wizjonerstwa poszczególnych aktorów społecznych, lecz także kategoria, która winna być rozpatrywana w społecznych dymensjach. Tym samym innowacyjność staje się istotnym tematem debat publicznych i przedmiotem gospodarczych strategii.

Polityki innowacyjne zdają się opierać nie tylko specyfikach gospodarczych społeczeństw. Korzystają one równie mocno z ich aksjologii, systemów wartości i kultur, które mogą innowacyjności sprzyjać bądź jej przeszkadzać. W tym też kontekście Ronald Inglehart (2003) wprowadził podział na proinnowacyjne kultury postmaterialistyczne i antyinnowacyjne kultury materialistyczne. Pierwsze ze wskazanych kreują swój ład wokół wartości takich jak demokracja, tolerancja, światopoglądowy pluralizm, drugie zaś zaprzeczają tym ideom. Podział zaordynowany przez Inglehara pozwala rozrysować mapę świata, zróżnicowanego pod względem aksjologii innowacyjności. Okazuje się, że innowacyjność to sprawne narzędzie porównania społeczeństw, a nie tylko instrument rankingowania regionów pod względem zaawansowania technoekonomicznego. Badania na temat zróżnicowania kultur innowacyjność przedstawiło wielu uczonych. Everett Hagen (1962), pracując w tym nurcie, wprowadził podział na społeczności innowacyjne i autorytarne. Z kolei David McClelland (1973) wiązał innowacyjność społeczeństw z właściwym dlań typem motywacji, formowanym na bazie narodowych i regionalnych norm oraz systemów wartości.

Ustalenia te pozwalają wyprowadzić kluczowy dla dalszej analizy wniosek: innowacyjność jest kategorią wielowymiarową – warunkowaną nie tylko stopniem technoekonomicznego zaawansowania całości społecznej, lecz także jego specyfiką kulturową. Innowacyjność wychodzi znaczenie poza obszar pragmatyki, chociaż w nim właśnie się urzeczywistnia. W ten sposób realizuje się zarówno w gospodarczym i technologicznym otoczeniu, jak i – a może przede wszystkim – w określonej „strukturze senesu”, w ogólnych, przejętych przez system społeczny, założeniach na temat rzeczywistości. Założenia

te mogą torować drogę innowacyjności do sukcesu lub też deprecjonować jej znaczenie, widząc w niej zagrożenie dla obowiązujących porządków.

Wydaje się, że podziałowi na to, co pro- lub antyinnowacyjne, podlega nie tylko terytorium i właściwe mu społeczeństwa. Podług tego kryterium analizować można również oś czasu, wskazując na istnienie epok stymulujących *novum*. Max Weber (1994) łączył innowacyjność gospodarczą z protestantyzmem; Deiride McCloskey (2017) dowodziła, że nowatorstwu sprzyjają idee typowe dla burżuazji, promujące wartość pracy, przedsiębiorczości, indywidualnej inicjatywy. Współcześnie naturalnym kontekstem innowacyjności wydaje się pandemia wirusa COVID-19. Unieważnia ona bowiem przynajmniej w części obowiązujące wcześniej założenia, sprawiając, że dezaktualizuje się stary ład społeczny. Przedmiotem kryminalizacji stają się praktyki uznawane przed pandemią za zwyczajne; regulowane są aktywności, które wcześniej miały charakter całkowicie swobodny. Dodatkowo obszar prywatności zaczyna mieszać się ze sferą publiczną: to, co osobiste, podlega procesowi państwowego uregulowania. Wszystko to oznacza zmianę społeczno-kulturowego otoczenia, które jest tak ważne dla innowacyjności. Innowacyjność to wszak siła rozwojowa, której wektor i wartość w dużej mierze wyznacza społeczny porządek.

Celem niniejszego artykułu jest identyfikacja zjawisk odpowiedzialnych za stymulację nowatorstwa w czasie pandemii. Wывód ten zostanie przedstawiony w kilku etapach. W pierwszym z nich poznawczemu rozpoznaniu polegać będzie sama innowacyjność: tytułowa kategoria zostanie powiązana z podwójnym rodowodem. Następnie określona zostanie anatomia pojęcia, która z kolei umożliwi analizę szans innowacyjności w czasie trwania pandemii COVID-19. Szanse i wyzwania dla innowacyjności wyrażone będą w formie 10 zidentyfikowanych społeczno-kulturowych fenomenów pandemicznej innowacyjności, przez którą należy rozumieć bardzo szczególny rodzaj nowatorstwa. Pandemiczna innowacyjność to gotowość do kreowania, wdrażania i akceptacji nowych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych, która wykształca i petryfikuje się w konkretnym kontekście sytuacyjnym – walce o powrót do stabilnego porządku.

Tekst ma charakter analizy teoretycznej, wykorzystano w nim dyskusję koncepcji i stanowisk w kontekście aktualnych i podlegających naukowej interpretacji wydarzeń. W ten też sposób innowacyjność pandemiczna zostaje ujęta w siatkę pojęciową socjologicznej teorii innowacji i dyfuzji *novum*. To z kolei stwarza szansę na identyfikację prawideł innowacyjności pandemicznej w świetle sprawdzonych teorii i pozwala na wykazanie aktualności twierdzeń testowanych w innych warunkach.

RODOWÓD INNOWACYJNOŚCI

Kategoria innowacyjności nie pojawiła się w nauce od razu. Przez stulecia nie istniała jako samodzielne pojęcie. Początkowo nowatorstwu racji bytu odmawiał nawet uniwersytet – wypierał kategorię innowacyjności, stanowiąc „twierdzą skostniałej scholastyki” (Höffe, 2002, 125). Tę kluczową dla współczesnych gospodarek dyspozycję nobilitował i uspołeczniał dopiero Franciszek Bacon (1995; 1955). Uczony, pracując w czasach światopoglądowego wstrząsu, przedstawiał projekt świata opartego na racjonalności i sceptycyzmie. Miała to być republika uczonych – Nowa Atlantyda, w której wznosi się Dom Salomona, czyli idylliczne centrum nowatorstwa technologicznego. To świat, w którym kompetencje naukowe zostają powiązane z wymogami moralnymi; rzeczywistość skonstruowana przez i dla uczonych (Bacon, 1995). W nim też czynione miały

być setki eksperymentów służących doskonaleniu świata. Przedstawiona w 1623 r. utopijna wizja „inkubatora innowacyjności” zakładała, że nowatorstwo ma się opierać na poszukiwaniu praw bezwzględnie pewnych. Tym samym podtrzymywała kartezjański sposób rozumienia nauki i świata.

Zgodnie z przyjętymi przez Bacona założeniami w Domu Salomona władza „nie dotyczyła ludzi, lecz rzeczy” (Radwan-Pragłowski, Frysztacki, 2009, 165). Ogniskowała się na wspieraniu rozwiązań stymulujących eksperymentalizm i technologiczne novum. Jej celem było skonstruowanie i utrzymanie świata innowacyjności. W nim też wynalazczość miała przestać być dziełem pracującej w odizolowaniu jednostki i stać się systemowo wspieranym projektem. Stymulowaniu innowacyjności miało służyć odpowiednie zaplecze materialne oraz ideologiczne. Z jednej strony sprzyjały temu doskonałe wyposażone laboratoria i ogrody; z drugiej – system przekonań, który Joanna Kurczewska określiła mianem „światopoglądu technokratycznego”. Zdaniem Kurczewskiej światopogląd ten stanowi „[strukturę] idei, która jest projektem usensownienia całości świata [...] za pośrednictwem idei z repertuaru nauki i techniki” (Kurczewska, 1997, 3). Czerpie on z dwóch nurtów ideowych: scjentyzmu i pozytywizmu. Dzięki pierwszemu z nich innowacyjność wiąże się z nauką; za sprawą drugiego jest zaś programem społecznym i moralnie uzasadnioną reformą.

Nowa Atlantyda, wyrażając typowy dla światopoglądu technokratycznego optymizm, staje się czymś więcej aniżeli filozoficzną utopią. To zapowiedź uobecnienia się nowatorstwa jako niezależnej kategorii naukowej; kategorii, dla której rozpisywane są warunki realizacji i optymalnego urzeczywistnienia. Takiego też dookreślenia innowacyjności jako pierwszy dokonał sam Bacon (1955) w dziele swego życia. W *Novum Organum* – bo o tę pozycję chodzi – uczony rozpisuje warunki niezbędne do realizacji novum. Po pierwsze, wpisuje nowatorstwo w przepracowaną na gruncie racjonalizmu koncepcję świata i nauki. Po drugie, zaczyna wymagać od innowacji empirycznego potwierdzenia. Po trzecie, przekonuje, że novum należy „poddawać torturom”, nieustannie weryfikować i sprawdzać jego wiarygodność. Następnie ogłasza, że odkrycia służące mają ludzkiej pomyślności (Hoffe, 2002, 127). Dlatego też innowacyjność musi stać się przedmiotem troski publicznej i potrzebuje specjalnie zaprojektowanego świata. Świat ten urzeczywistniać zaczyna się już na oczach Bacona. Fundacja pierwszego centrum innowacyjności miała však miejsce we Florencji w roku 1603. Tam swoją działalność rozpoczyna Accademia dei Lincei. Niewiele lat później, w 1633 r., Theophraste Renaudot powołuje towarzystwo badawcze zajmujące się przedyskutowaniem kwestii encyklopedycznych, a w Rzymie zaczyna działać Accademia de Cimento. Z kolei w Anglii w służbę uprządkowania świata zaprzęgnięte zostaje Royal Society. Instytucja ta skupia się na wynalazkach, mechanice i zgłębianiu praw przyrody (Mumford, 2012, 178–179). W duchu światopoglądowego sceptycyzmu zainauguruje swoją działalność Klub Filozofii Doświadczalnej, funkcjonujący przy Wadham Collage w Oxfordzie, a w 1662 r. Karol II powoła do istnienia Towarzystwo Naprawy Wiedzy Przyrodniczej (Burke, Orstein, 1999, 143).

Nieco inną – mniej konceptualną – kategorię innowacyjności wprowadza do nauki Joseph Schumpeter (1960 [1912]). Uczony ten zogniskuje uwagę na kwestii ekonomicznej, czyniąc z „nowatorskich kombinacji” naczelną determinantę rozwoju. Jednocześnie austriacki socjoekonomista nie zaprzecza twierdzeniu głoszącemu, że innowacyjność potrzebuje systemowego wsparcia. W wydanej w 1912 r. *Teorii rozwoju gospodarczego* Schumpeter dowodzi, że tzw. nowatorskie kombinacje są stymulatorem procesu

rozwojowego. Z jednej strony innowacje miały stanowić koło zamachowe gospodarki; z drugiej – dały się poznać jako rodzaj dyspozycji, właściwy ludziom szczególnie talentów i „siły ducha”. Dodatkowo krytyczna analiza dzieł Jeana Batiste Sayera doprowadza Schumpetera (1938) do stwierdzenia, że życie gospodarcze ma charakter cykliczny, a jego rytm sprowadza się do chronologicznego następstwa okresów dynamiki i stagnacji. Ostatni ze wskazanych etapów zostaje przez Schumpetera określony mianem „stadium ruchu okrężnego”. Proces wraca w nim bowiem do punktu wyjścia: popyt równoważy się z popytem, kupcy stają nabywcami i odwrotnie (Schumpeter, 1960, 10). W stadium statyki gospodarka nie rozwija się, a jej podbudowę stanowią gospodarze. To oni pilnują powtarzalności raz ustalonych porządków. Nadzieję na cywilizacyjny awans daje etap dynamiki. Wówczas do głosu dochodzą przedsiębiorcy, którzy stają się głównymi aktorami tego porządku. To oni zostają powołani do wdrażania innowacji w system gospodarczy. Za ich sprawą innowacyjność daje się rozpoznać jako siła wytrącająca system z równowagi. To tzw. twórcza turbulencja, która wybija gospodarke z etapu „ruchu okrężnego” i awansuje go na wyższy szczebel rozwoju. Za uruchomienie mechanizmu cyklicznego następstwa odpowiadają innowacje oraz przedsiębiorcy, którzy są zdolni do kreowania i implementacji. Tworzenie novum nie jest jednak łatwe i popularne. Schumpeter umiejętność tę łączy nie tylko z kwalifikacjami i kapitałem, lecz także z właściwą innowatorowi siłą ducha i motywacją do „tworzenia prywatnych królestw”. Zdaniem Schumpetera źródło motywacji innowacyjności stanowi kultura kapitalizmu, powołująca do istnienia jednostki ambitne, umotywowane, zdolne do pięcia się w górę, podejmowania ryzyka, trudu niepewnej i nieprzewidywalnej pracy. Jednocześnie innowacyjność jest działalnością o charakterze misyjnym, wielkim programem i obowiązkiem przedsiębiorcy, wiodącym całe społeczeństwa w stronę lepszego jutra.

ANATOMIA INNOWACYJNOŚCI

Podwójny rodowód innowacyjności prowadzi do nakreślenia semantycznej struktury tego pojęcia. Schumpeter kojarzy innowacyjność z figurą przedsiębiorcy i jego szczególnymi dyspozycjami, kształtującymi się w kulturowym kontekście kapitalizmu. Z kolei Bacon wpisuje nowatorstwo w architekturę Nowej Atlantydy. Finalnie innowacyjność daje się więc poznać jako kategoria szczególna, wiążąca z sobą różne przeciwstawności. Zawiera w sobie pierwiastek indywidualizmu, jak też urzeczywistnia się na poziomie ponadjednostkowym. Jest zarazem osobistym wyczynem, miarą zaangażowania, inicjatywy i talentu oraz siłą wymagającą systemowego wsparcia, troski publicznej, specjalnie zaprojektowanego świata. Jednocześnie innowacyjność łączy w sobie dwa inne bieguny: pragmatyzm i dogmatykę. Z jednej strony nowatorstwo jest częścią technoeconomicznego świata, do jego realizacji dopingują zysk i marzenie o awansie w strukturze społecznej. Z drugiej – wzrasta na bardziej wyrafinowanych motywacjach. Jest formą prometejskiego doskonalenia, misją, rodzajem indywidualnego i wspólnego obowiązku. Obowiązek ten może realizować się w różnych warunkach, również w okresach wstrząsów i turbulencji. Współcześnie odpowiadają za nie uwarunkowania pandemii COVID-19. Kreują one scenery, czyli społeczno-kulturowy kontekst, który przypomina światopoglądowy wstrząs z czasów Franciszka Bacona i utopijnej wizji inkubatora innowacyjności – Nowej Atlantydy.

PANDEMIA COVID-19 JAKO SPOŁECZNO-KULTUROWY KONTEKST INNOWACYJNOŚCI

Pandemia COVID-19 pozwala poznać się jako stymulator innowacyjności gospodarczej za sprawą 10 możliwych do zidentyfikowania fenomenów.

Fenomen „konieczności przystosowania”. William Ogburn, czołowy przedstawiciel amerykańskiego determinizmu technologicznego, przekonuje, że innowacyjność jest koniecznością, której społeczeństwa i jednostki mogą się jedynie bezwiednie podporządkować. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez tego badacza technologie są głównym czynnikiem ewolucji. Proces oddziaływania innowacji na społeczeństwo tłumaczy się zjawiskiem „opóźnienia kulturowego”. Dochodzi do niego w sytuacji, gdy innowacje nie zostaną przyjęte we wszystkich obszarach. Tworzą się wówczas rewiry stagnacji, niepasujące do reszty nowoczesnego świata. Według Ogburna (1964) wynalazek wymusza zmianę na zasadzie praw darwinistycznych: albo społeczeństwo się do niego przystosuje, albo zostanie w tyle i samo skaze się na unicestwienie. Innowacja to siła, która wymusza wiele systemowo powiązanych przeobrażeń. Jeśli innowacja zostanie wprowadzona tylko w jednej z dwóch skorelowanych ze sobą części systemu, to przestaną one ze sobą współpracować. Dowodząc prawdziwości tej tezy, amerykański badacz podaje przykład popularyzacji samochodu bez jednoczesnej rozbudowy infrastruktury transportowej. Podobnie rzecz ma się z innowacyjnością pandemiczną. Wymusza ona systemowe przeobrażenia: innowacja technologiczna (lekarstwo, szczepionka, instrumentarium do świadczenia zdalnych usług) pociąga za sobą wprowadzenie szeregu innych nowatorstw, w tym m.in. innowacji społecznej w postaci odpowiednich regulacji prawnych, organizacji przestrzeni publicznej, systemu pracy, edukacji etc. Świat zmuszony zostaje nie tylko do poddania się wynalazkowi (ukierunkowanego na ratowanie życia, ograniczenia zasięgu pandemii czy też umożliwiającego funkcjonowanie w świecie skażonym wirusem SARS-CoV-2), lecz także zostaje zobligowany do przeformułowania swojego ładu i infrastruktury, tak by nie generować „luk niedostosowania”. Pandemia w pierwszej kolejności mobilizuje przemysł farmaceutyczny. To on staje się odpowiedzialny za dostarczenie ludzkości leku przeciwko wirusowi SARS-CoV-2. Mierzy się również z wyzwaniem dostarczenia koniecznych rozwiązań, dających nadzieję na odblokowanie świata, odmrożenie jego gospodarek, systemów opieki zdrowia, społecznego wsparcia, edukacji, sztuki. Przez to też innowacyjność pandemiczna staje się nie tyle ślepo działającą siłą przymusu czy konsumpcyjną opcją, ile obowiązkiem i formą służby publicznej. Jej efektem mają być nie tylko lekarstwa i zapobiegawcze szczepienia, lecz także nowatorskie rozwiązania umożliwiające funkcjonowanie w zablokowanym obostrzeniami świecie. Pilne zapotrzebowanie na tego typu innowacyjność zgłaszają m.in. szkolnictwo i telemedycyna. Niemożliwe, by realizowała się ona bez systemowego wsparcia – finalnie musi stać się przedmiotem państwowej interwencji. Pandemia unaocznia fakt, że nowatorstwo służy społeczeństwu, a nie zaspokajaniu jednostkowych doznań. Dodatkowo podnosi wyartykułowany w Nowej Atlantydzie argument upublicznienia innowacyjności i czynienia zeń przedmiotu troski publicznej.

Fenomen misyjnego charakteru innowacyjności. Współczesny świat wprowadził na pierwszy plan konsumpcyjne oblicze nowatorstwa, przekonując, że novum nie tylko ma służyć jednostce, lecz także musi ją oczarować. W tym też kontekście Zygmunt Bauman (2003) pisał o pędzie za novum, przymusie podporządkowania się dyktatowi mód, lęku przed wypadnięciem z obiegu. Pandemia tymczasem odślania zupełnie inne

oblicze innowacyjności. To rodzaj służby publicznej, u której źródeł tkwi prometejska ambicja czynienia świata lepszym i bezpieczniejszym. Na misjonarski charakter innowacyjności zwrócił uwagę Schumpeter, przekonując, że zysk nie jest wystarczającą motywacją do podjęcia trudu nowatorstwa. Okazuje się więc, że innowacyjność to kategoria aksjologiczna, choć urzeczywistniona w pragmatycznym obszarze. Historia ludzkiej wynalazczości i technologicznego geniuszu dowodzi, że innowacyjność potrzebuje specjalnie zaprojektowanego świata, a nie tylko wybitnej jednostki. Częścią tego „specjalnie zaprojektowanego świata” jest ład aksjonormatywy, czyli ideowe zaplecze określające porządek społeczny. W starożytnej Helladzie, kiedy wniesiono mury pierwszego wielkiego centrum innowacyjności, tj. Muzeum Aleksandryjskiego, utrzymaniu ładu i nowatorstwu zarazem służyła idea kalokagathii, tj. filozoficzna ścieżka poszukiwania równowagi między duchem a ciałem. Nurt ten, wsparty powiązaniem wątków malezyjskich z teorią liczb, przełożył się na wielkie okrycia. W Muzeum pracowali m.in. Erastosthenes i Archimedes (Burke, Orstein, 1999, 83). Prowadzono tam rozmaite innowacyjne eksperymenty, od badań nad zachowaniem cieczy w próżni do dociekań na temat wpływu odżywiania zwierząt na ich wagę. W średniowieczu innowacyjność znalazła ideologiczną podbudowę w augustiańskiej koncepcji *vita anachoretica*. Pozwalała ona zaangażować pokutę w działania o charakterze gospodarczym. W rezultacie powołała do istnienia wielkie opactwa benedyktyńskie i cysterskie, które w czasach przedprzemysłowych pełniły funkcję centrów technologii (Eisenstadt, 2009). Nieco później innowacyjności służyć zaczął indywidualizm Monteskiusza, a także sceptycyzm Descartesa i Bacona. Następnie nowatorstwo uzyskało wsparcie w wyrażonej przez Kanta wierze w siłę rozumu, a później w pozytywizmie Spencera oraz Comte’a. Dziś zapleczem ideowym prometejskiej innowacyjności zdają się ustalenia dotyczące godności istoty ludzkiej, wartości jej zdrowia i życia. Prawa człowieka to aksjologiczne minimum współczesnego świata, obszar wokół którego buduje się zgoda, mimo różnych poglądów czy systemów wartości. Ufundowane na ich bazie zaplecze ideowe stanowi podstawowy doping moralny dla innowacyjności pandemicznej i powiązanego zeń przemysłu. Pandemia sprawia, że innowacyjność nie tylko daje się poznać od strony technoekonomicznej, lecz także staje się poważnym aksjologicznym projektem. Jest misją wartą dowartościowania i dofinansowania. Służy realizacji powszechnych i podstawowych wartości. Ma być orężem w walce o zdrowie i życie człowieka.

Fenomen przekierowania uwagi systemów społecznych na innowacje. Fakt urzeczywistnienia się misyjnego charakteru innowacyjności implikuje konieczność wkomponowania nowatorstwa w system społeczny. Nowatorstwo kreowane w celu rozwiązania trudnych sytuacji staje się przedmiotem regionalnych, państwowych i międzynarodowych polityk. Pandemia powoduje, że uwaga systemu społecznego – całości działającej zgodnie ze swoją wewnętrzną „strukturą sensu” i ładem normatywnym – zostaje przekierowana na innowacyjność służącą rozwiązaniu ogólnoludzkiego (populacyjnego) problemu. Ten typ innowacyjności nie może zostać skazany na osamotnienie. Stać się musi raczej częścią Nowej Atlantydy – świata, który wspiera nowatorstwo odpowiednio dobranym instrumentarium. Świat taki musi jednak dysponować inny typem racjonalności. Max Weber określa tę racjonalność mianem materialnej. Oznacza ona „stopień, w jakim zaopatrywanie w dobra określonych grup ludzi [...] kształtowane jest przez pewne wartościujące postulaty” (Weber, 2002, 61). Dzięki racjonalności materialnej innowacyjność podtrzymuje swój misyjny charakter, staje się rodzajem służby publicznej i wymagającego wsparcia obowiązku. Innowacyjność jako szeroko planowana reforma,

interwencja czy program badawczy nie może być wyłącznie dziełem jednostkowego geniuszu czy też planem motywowanym chciwością. Ten właśnie aspekt innowacyjności silnie artykułuje pandemia, zgłaszając zapotrzebowanie na novum wycelowane w ochronę życia i zdrowia; novum będące wyrazem troski o człowieka i ludzką populację. W rezultacie kontekst pandemii unaocznia fakt, że innowacyjność nie jest wyłącznie dziełem Wielkiego Człowieka (Ogburn, 1946), lecz powstaje na styku gospodarki, nauki i polityki. Innowacyjność nie może zostać osamotniona, gdyż jest narzędziem służby publicznej. To na rządach współczesnych państw spoczywa obowiązek dotowania i stymulowania takiej innowacyjności. To państwo musi angażować się w udrażnianie kanałów między nauką a gospodarką oraz gospodarką a polityką. Na skutek tak określonych priorytetów dofinansowanie sektora B+R staje się wizytówką państwa, miarą jego niezależności oraz wewnętrznej siły (Mazzucato, 2013). Zatem zaangażowanie państwa w nowe technologie jest dziejową koniecznością, państwo nie może zdać się na działanie mechanizmu „niewidzialnej ręki”. U podstaw innowacyjności leży wszak osobliwy gatunek racjonalności. To racjonalność ufundowana na bazie wartościującego postulatu; na fundamencie wartości, jaką jest sam człowiek.

Fenomen redefinicji roli uczonego we współczesnym świecie. Ulokowanie innowacyjności na styku państwa, gospodarki i nauki skutkuje redefinicją roli uczonego we współczesnym świecie. Działalność innowacyjna nie może być pozostawiona rynkowi ani zamknięta za murami uniwersytetu (Johnson, 2002). Pandemia pokazuje, że miarą wielkości okryć uczonego jest możliwość ich zastosowania, przeniesienia na poziom przemysłu, usług, konkretnego novum. W przypadku pandemii zdolności aplikacyjnej wymaga się nie tylko od sektora farmaceutycznego. Oczekuje się także, że uczeni dostarczać będą miarodajnych modeli i ekspertyz, pozwalających zarządzać epidemią, a nie strachem przed nią. Tym samym pandemia pozwala jeszcze lepiej wybrzmieć przekonaniu, że akademia winna wykazywać się społecznym zaangażowaniem i odpowiedzialnością. Nie może być szczelnie odizolowaną od rzeczywistości twierdzą, fabryką dyplomów czy uwspółcześioną „świątynią scholastyki”. Badania prowadzone za murami akademii wykazywać powinny powiązanie z gospodarką i państwem, które z kolei odpowiada za utrzymanie porządku w przestrzeni publicznej. Oznacza to odejście w dużej mierze od kontemplacyjnego wizerunku uczonego, jak również zaprzeczenie modelowi uczonego-biznesmena, traktującego naukę jako źródło prostego zysku. Uczony ma być sługą społeczeństwa. Wówczas też finansowanie jego pracy zyskuje legitymację społeczną. Dzięki pandemii uniwersytet zostaje postawiony przed szansą krystalizacji fundamentalnych dlań wartości: dążenia do prawdy i wolności. Przypomina o swoim podstawowym obowiązku: reagowania na potrzeby chwili (Stróżewski, 1992, 7) oraz zaangażowania obszaru wartościowania (tkwiących u źródeł idei akademii) do rozwikłania problemów ze sfery praktyk społecznych. To z kolei pociąga za sobą wprowadzenie aksjologicznego kryterium innowacyjności. Od rekomendowanych rozwiązań wymaga się wszak nie tylko sprawnościowego potwierdzenia. Idea uniwersytetu oraz innowacyjności społecznie zaangażowanej wprowadza wymóg aksjologicznej wiarygodności novum.

Fenomen systemu wielopoziomowej oceny innowacyjności. Aksjologiczna wiarygodność łączy się z koniecznością wprowadzenia etycznej i normatywnej kontroli wprowadzanych rozwiązań. Ralph Linton (1936) zauważa, że jedną z podstawowych cech każdej innowacji jest jej „komunikatywność kulturowa”. Oznacza to, że innowacja jako element z natury obcy wywołuje w systemie społecznym „zamieszanie”, burząc jego wewnętrzny ład. Innowacja jest przez ten system diagnozowana i oceniana.

W rezultacie może się stać dla systemu społecznego „kłopotem”. Wiliam Abernathy i Kim Clark (1985, 8) wiążą „kłopotliwość” innowacji przede wszystkim z nowatorskimi rozwiązaniami o charakterze architektonicznym. Innowacja architektoniczna unieważnia istniejące sposoby radzenia sobie z rzeczywistością. Stawia też jednostkę przed poznawczym zadaniem odnalezienia się w świecie skonstruowanym według nowych zasad, prawideł, możliwości. Everett Rogers, twórca społeczno-kulturowej teorii dyfuzji innowacji (1983, 29–30), zaważa, że innowacja może być przyjęta lub odrzucona na trzech różnych poziomach:

- indywidualnym – przez konkretne jednostki, tj. pojedynczych członków systemu społecznego,
- kolektywnym – przez społeczność drogą konsensusu i międzypodmiotowych uzgodnień,
- systemowym – system społeczny drogą zarządzenia i władzy zwierzchniej.

W pierwszym przypadku decyzja o akceptacji novum stanowi wybór indywidualny i dokonywana jest na bazie osobistej wyceny użyteczności, bezpieczeństwa, atrakcyjności proponowanego rozwiązania, jak również zgodności z uznawanym systemem wartości. W drugim przypadku decyzja zapada na skutek wyrażania zbiorowych przekonań – *volonte generale* (określenie J.J. Rousseau). Ta forma legitymizacji stanowi wyraz społecznego konsensusu. Trzeci typ decyzji oddaje innowację w ręce państwa – całości dysponującej odpowiednim aparatem przymusu i regulacji. To państwo ocenia bezpieczeństwo innowacji i jej przydatność. Novum podlega więc legitymizacji kognitywnej i społeczno-politycznej. Oznacza to, że wynalazki są oceniane pod kątem skuteczności, a jednocześnie bywają analizowane pod względem zgodności z obowiązującymi normami, zasadami, systemem wartości. Tak też dzieje się w przypadku pandemicznej innowacyjności. Zgodę na wprowadzenie innowacji wydają nie tylko agencje opiniujące jakość leków, lecz także instytucje kontrole poszczególnych państw. Jednocześnie wiarygodność farmaceutycznych rozwiązań sprawdzają niezależne ponadpaństwowe organizacje, np. WHO. Mimo tych zabiegów legitymizacja pandemicznego novum wciąż wydaje się niewystarczająca. Badania nad akceptacją preparatów, prowadzone w wielu krajach, dowodzą sceptycyzmu i postaw ambiwalentnych (Heyerdahl i in., 2022). Dodatkowo szczepienia testowane są przez niezależnych badaczy, którzy niejednokrotnie wchodzą w spór z instytucjami państwowymi (m.in. dyskusja prof. Marii Majewskiej z Polskim Towarzystwem Wakcynologii¹). Oznacza to, że instytucjonalne formy uprawomocnienia nie potrafią zastąpić indywidualnych ocen, będących efektem zdobytej wiedzy, osobistych przekonań i konsultacji środowiskowych. Uznać to można za zjawisko symptomatyczne dla pandemicznej innowacyjności.

Fenomen publicznej debaty nad innowacyjnością. Poziomy legitymizacji novum znajdują przełożenie na uruchomienie procesu dyfuzji innowacji. Everett Rogers (1965, 10) określa ten proces jako formę komunikacji, której przedmiot obarczony jest ryzykiem. Dyfuzja ma charakter wieloetapowy i realizuje się w sieci międzyludzkich powiązań, a jej udroźnieniu służy często fachowa ekspertyza. Świat współczesny przyzwyczał jednak człowieka do bezdyskusyjnej akceptacji nowatorstwa; do przyjmowania wszelkiej propozycji w imię „nie wypadania z obiegu”. W tym też kontekście Ralph Linton (1936) pisze o zjawisku szału, a Zygmunt Bauman (2007) przywołuje metaforę

¹ Więcej na ten temat można przeczytać w dokumentacji prowadzonej przez Polskie Towarzystwo Wakcynologiczne : <https://bip.brpo.gov.pl/pliki/12585351420.pdf> (dostęp: 21.04.2022).

„krążącego roju”. Pandemia COVID-19 zdaje się odwracać ten trend. Dostarczane rozwiązania traktowane są z niedowierzaniem. Społeczeństwa zgłaszają zapotrzebowanie na przedstawienie faktów i danych, przemawiających za wprowadzeniem określonych rozwiązań i obostrzeń. To z kolei oznacza wkomponowanie innowacyjności w debatę publiczną. O przeznaczonych do zastosowania rozwiązaniach dyskutuje się, a ich uprawomocnieniu służy głos ekspercki, który ma za zadanie uwiarygodnić innowację i rozpowszechnić jej zastosowanie. Zasadniczo wskazać można dwie ścieżki uwiarygodnienia: instrumentalną (poznawczą) i aksjologiczną. Pierwsza z wymienionych ogniskuje się na przedstawieniu rozwiązania jako bezpiecznego i użytecznego. Stąd m.in. szczegółowe dane na temat działań niepożądanych stosowanych leków i szczepionek. Druga dotyczy normatywnej warstwy innowacyjności, tj. etyczności proponowanego nowatorstwa i zgodności z określonymi systemami wartości. Przez to społeczeństwo oczekuje na głos autorytetów moralnych, w tym przewodników duchowych (papieża, przewodniczących episkopatów etc.). Ich głos poparcia nierzadko przesądza o udrożnieniu procesu dyfuzyjnego. Fakt ten, który został wcześniej odnotowany przez antropologów i socjologów, potwierdza pandemia COVID-19.

Fenomen aksjologicznego modelowania procesu dyfuzji. Proces dyfuzji jest postrzegany przez badaczy jako częściowo żywiołowy i modelowany. Everett Rogers (1965, 5–6) wprowadza w tym kontekście interesujące rozróżnienie na dyfuzję i rozpowszechnienie. Pandemia COVID-19 dowodzi, że proces popularyzacji novum podlega zarządzaniu. Sztuką jest więc nie stworzenie innowacji, ale jej skuteczne spopularyzowanie. Środowisko eksperckie (szef WHO, Główny Inspektor Sanitarny, minister zdrowia, wirusolodzy, biotechnolodzy, lekarze i służby medyczne) pełni funkcję ważnego ogniwa w procesie dyfuzyjnym. To ono wydaje werdykty i oceny, na których podstawie podejmowane są decyzje o akceptacji lub odrzuceniu. Wydaje się, że modelowaniu dyfuzji w epoce COVID-19 w znacznym stopniu służy obszar aksjologicznego zakotwiczenia. Formułowane przekazy zdecydowanie akcentują kwestię odpowiedzialności za siebie i za innych. Ekspozowana medialnie idea solidaryzmu i braterstwa staje się narracją podtrzymującą proces sterowanego rozpowszechnienia. To z kolei oznacza aksjologiczne modelowanie dyfuzji.

Fenomen zmiany ustosunkowania. Techniki perswazyjne docelowo mają prowadzić do zmiany postaw wobec innowacji, które są ważne dla ochrony życia i zdrowia oraz funkcjonowania w warunkach pandemicznych. Inaczej rzecz ujmując, w zarządzaniu procesem dyfuzji chodzi w dużej mierze o „przekonanie nieprzekonanych”. Częściowo zmianie postaw służy sama sceneria pandemii (m.in. jej śmiertelne efekty, trudne do utrzymania społeczne i gospodarcze ograniczenia). Dodatkowo do zmiany tej przyczynia się odczucie dysonansu poznawczego – wewnętrznej sprzeczności pomiędzy przekonaniem a obserwowanymi zdarzeniami (Wojciszke, 2004, 52). Na tej podstawie dochodzi od przeformułowania stanowisk, zmiany przyzwyczajzeń. Do zmiany postaw paradoksalnie zmuszają pandemiczne obostrzenia. Postawy te dotyczą innowacji z obszaru ochrony zdrowia. Zaobserwować można też znaczny wzrost korzystania z elektronicznej bankowości i innych form płatności bezgotówkowej. To właśnie oznacza „przekonanie nieprzekonanych” i udrożnienie procesu dyfuzyjnego na zasadzie osobiście doświadczonych trudności.

Fenomen innowacyjnej dyktatury. Pandemia daje się poznać jako forma przymusu czy wręcz innowacyjnej dyktatury (Zdun, 2016, 227). Może się ona realizować na dwa sposoby: centralistycznie i jednostkowo. W pierwszym przypadku system społeczny

zaczyna wymuszać na jednostce akceptację *novum*, czemu służą liczne obostrzenia i regulacje, utrudniające lub uniemożliwiające funkcjonowanie w pandemicznym świecie. Na poziomie jednostkowym dyktatura urzeczywistnia się za sprawą presji społecznej grup, które mogą zdobyć się nawet na ostracyzm w stosunku do osób opornych na *novum*.

Fenomen innowacyjnego wykluczania. Pandemia kojarzy innowacyjność nie tylko z przymusem, lecz także z wykluczeniem (Zdun, 2016, 230). Innowacyjność staje się przepustką do pracy, edukacji, szeroko rozumianego społecznego włączenia. O wykluczeniu mówić jednak można także w innym kontekście, ponieważ świat nie rozdziela innowacji sprawiedliwie. Istnieją w nim obszary nadmiaru, gdzie pojawia się zjawisko innowacyjnej dyktatury, oraz rozległe terytoria innowacyjnego wykluczenia, gdzie nowatorskich rozwiązań brakuje. To drugi rodzaj antropologicznego skandalu, a jednocześnie duże wyznawanie dla pandemicznej polityki innowacyjności, o którym wspominają ważne autorytety, w tym duchowi przywódcy świata. Papież Franciszek nie tylko nawołuje do intensyfikacji prac technologicznych, lecz także – jeśli nie przede wszystkim – wiąże innowacyjność z kluczową dla chrześcijaństwa kategorią braterstwa. W encyklice *Fratelli Tutti* Franciszek przeciwstawia się wiazaniu innowacyjności wyłącznie z zyskiem, domagając się sprawiedliwego dostępu do *novum*. „Jesteśmy – pisze – bardziej niż kiedykolwiek osamotnieni w tym zmasowanym świecie, który daje pierwszeństwo interesom indywidualnym, a osłabia wymiar wspólnotowy istnienia. Przybywa w nim raczej rynków, na których ludzie odgrywają rolę konsumentów lub obserwatorów. Rozwój tego globalizmu zazwyczaj umacnia tożsamość najsilniejszych, którzy chronią samych siebie, ale usiłuje rozmyć tożsamości regionów najsłabszych i najuboższych, czyniąc je bardziej nieodpornymi i uzależnionymi od innych. W ten sposób polityka staje się coraz bardziej krucha w obliczu ponadnarodowych potęg gospodarczych, które stosują zasadę «dziel i rządź»”. Dodaje też: „globalna tragedia, jaką jest pandemia COVID-19, obudziła na pewien czas świadomość, że jesteśmy światową wspólnotą, płynącą na tej samej łodzi, w której nieszczęście jednego szkodzi wszystkim. Pamiętamy, że nikt nie ocala się sam, że można się ocalić tylko razem” (Franciszek, 2020).

ZAKOŃCZENIE

Składająca się z 10 punktów lista dowodzi związków pomiędzy pandemią a innowacyjnością, a także formułuje dekalog nowatorstwa w czasach stanowiących wyzwanie dla humanizmu. Pandemia ostatecznie okazuje się wyzwaniem, które mobilizuje do innowacyjności, jednocześnie wypuklając jej publiczne znaczenie. Innowacyjność daje się poznać jako wysiłek i wyraz odpowiedzialności. To nie tylko narzędzie usprawniania i udoskonalania świata, lecz także instrumentarium służące realizacji postulatów etycznych, w tym projektów u źródeł, u których tkwi weberowska „racjonalność materialna”. To ona dopinguje do tego, by wspierać to, co nieopłacalne, i przeciwdziałać temu, co wyklucza. W rezultacie pandemia eksponuje aksjologiczne uwarunkowanie innowacyjności, dowodząc, że zarówno proces kreacji *novum*, jak i jego dyfuzji jest warunkowany normatywnie.

Innowacyjność pandemiczna daje się opisać jako szczególna aktywność – rodzaj obowiązku i służby publicznej. To aktywność wymagająca publicznego wsparcia i akceptacji aktorów społecznych. Nade wszystko cechuje ją jednak skomplikowana struktura, łącząca w sobie pierwiastek pragmatyzmu i prometeizmu. I na tym polega fenomen pandemicznego nowatorstwa: wiąże ono zysk z misją udoskonalania świata; jest działem jednostki,

ale potrzebuje Nowej Atlantydy, czyli specjalnie zaprojektowanego świata. Jego budowie sprzyjają warunki ekstremalnie: trudne, przełomowe, aksjologicznie wymagające.

Powyższe ustalenia zachęcają do wypracowania ostatecznej rekomendacji dla przemysłu innowacyjności w czasach pandemii. Wiązać miałyby się one przede wszystkim z uwzględnieniem podwójnej natury innowacyjności, tj. jej wymiaru pragmatycznego i aksjologicznego. Pandemiczna innowacyjność powinna polegać na dostarczeniu sprawdzonego i wykonanego zgodnie z rygorami moralnymi produktu. Polityka innowacyjności powinna być zaś programem przeciwdziałającym zjawisku wykluczenia i dzielenia świata pod względem dostępności do novum. To z kolei oznacza wyeksponowanie służebnego charakteru przemysłu innowacyjności i wpisania weń kategorii braterstwa.

Literatura

References

- Abernathy, W.J., Clark K.B. (1985). Innovation: Mapping the Winds of Creative Destruction, *Research Policy*, 14, 1, 3–22.
- Bacon, F. (1995). *Nowa Atlantyda*, przeł. W. Kornatowski i J. Wikarjak, Warszawa: Wydawnictwo Alfa.
- Bacon, F. (1950). *Novum Organum*, przeł. J. Wikarjak, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bauman, Z. (2007). *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, tłum. J. Konieczny. Kraków: Znak.
- Burke, J., Orstein, R. (1999). *Ostrze geniuszu. Obosieczne skutki rozwoju cywilizacji*, przeł. M. Sachnowski. Warszawa: Philip Wilson.
- Eberl, I. (2011). *Cystrsi. Historia zakonu europejskiego*, tłum. P. Włodyga. Kraków: Wydawnictwo Astraia.
- Franciszek (2020). *Fratelli tutti. Encyklika o braterstwie i przyjaźni społecznej*. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20201003_enciclica-fratelli-tutti.html (21.04.2022).
- Hagen, E. (1962). *On the Theory of Social Change. How Economic Growth Begins*. Homewood: The Dorsey Press Inc.
- Heyerdahl, L.W., Vray, M., Lana, B., Tvardik, N., Gobat, N., Wanat, M., Tonkin-Crine, S., Anthierens, S., Goossens, H., Giles-Vernick, T. (2022). Conditionality of COVID-19 vaccine acceptance in European countries, *Vaccine*, 40, 1191–1197.
- Höffe, O. (2004). *Mała historia filozofii*. Warszawa: PWN.
- Inglehart, R. (2003). *Kultura a demokracja*. W: L.E. Harrison. S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, tłum. S. Dymczyk. Poznań: Zysk i S-ka.
- Johnson, R. (2002). *Społeczeństwo ryzyka – implikacje dla uniwersytetów*. W: A. Ładyżyński i J. Raińczuk (red.), *Uniwersytet – między tradycją a wyzwaniem współczesności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls, 11–21.
- Kotarbiński, T. (1965). *Traktat o dobrej robocie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kozielecki, J. (2002). *Transgresja i kultura*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Linton, R. (1936). *The Study of Man*. New York: Appleton-Century-Crofts.
- Mazzucato, M. (2013). *Przedsiębiorcze państwo*. Poznań: Paw Druk.
- McCloskey, D.N. (2017). *Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata?*, przekł. J. Lewiński, M. Zieliński. Wrocław: Instytut Ludwika von Misesa.
- Mumford, L. (2012). *Mit maszyny. Pentagon wiedzy*, t. 1, tłum. M. Szczubiałka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ogburn, W.F. (1964). *On Culture and Social Change. Selected Papers*. Edited and with an Introduction by O.D. Duncan, Chicago: University Press Chicago.
- Ogburn, W.F. (1946). *The Great Man Versus Social Forces*. W: O.D. Duncan, W.F. Ogburn, *On Culture and Social Change. Selected Papers*. Chicago: University of Chicago Press, 33–43.

- Radwan-Pragłowski, J., Frysztański, K. (2004). *Miłosierdzie i praktyka. Społeczne dzieje pomocy człowiekowi*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Rogers, E. (1983). *Diffusion of Innovation*. New York: The Free Press.
- Schumpeter, J. (1938). *Business Cycles: A Theoretical, Historical and Statistical Analysis of the Capitalist Process*. New York: McGraw-Hill.
- Schumpeter, J. (1960). *Teoria rozwoju gospodarczego*, tłum. J. Grzywicka. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Stróżewski, W. (1992). *W kręgu wartości*. Kraków: Znak.
- Veblen, T. (1924). *Absentee Ownership and Business Enterprise in Recent Times. The Case of America*. London: Allen & Unwin.
- Weber, M. (1994). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, tłum. J. Miziński. Lublin: Wydawnictwo Test.
- Weber, M. (2002). *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. D. Lachowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wojciszke, B. (2004). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Scholar.
- Zdun, M. (2016). *Innowacje. Perspektywa społeczno-kulturowa*. Lublin: Wydawnictwo KUL.

Publikacja została sfinansowana ze środków subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznego w Krakowie.

Magdalena Zdun, dr hab. prof. UEK, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, doktor habilitowana w zakresie nauk socjologicznych, zatrudniona w Katedrze Geografii Społeczno-Ekonomicznej. Interesuje się zagadnieniami kulturowych uwarunkowań przedsiębiorczości, innowacyjności, rozwoju i dobrobytu. W uznaniu za monografię *Innowacje. Perspektywa społeczno-kulturowa* w roku 2017 otrzymała Nagrodę im. Anieli hrabiny Potulickiej za wybitne osiągnięcia naukowe wpisujące się w ideę chrześcijańskiego humanizmu. Jest autorką ponad 40 publikacji z zakresu socjologii gospodarki i rozwoju. W roku 2018 otrzymała i zrealizowała grant NCN Miniatura 1. Na podstawie monografii *(Super)Nowe Atlantydy. Regionalna dywersyfikacja kultur rozwoju gospodarczego i dorobku naukowego* w roku 2019 uzyskała stopień doktora habilitowanego w zakresie nauk socjologicznych. W roku 2019 została też laureatką stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców.

Magdalena Zdun, professor at the Cracow University of Economics, habilitated doctor in the field of sociological sciences, employed in the Department of Social and Economic Geography. She is interested in the cultural determinants of entrepreneurship, innovation, development and well-being. In recognition of the monograph: “Innovations. Socio-cultural perspective” she received the Aniela Potulicka award. She is the author of over 40 publications in the field of sociology. In 2018, she received and implemented a grant from the National Science Center “Miniatura 1”. One year later, based on the monograph “(Super) Nova Atlantis. The Regional diversification of economic development cultures” she obtained a postdoctoral degree in the field of sociological sciences. In 2019, she also received a scholarship from the Minister of Science and Higher Education for outstanding young scientists.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3784-2098>

Adres/Address:

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Katedra Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych
ul. Rakowicka 27
31-510 Kraków
e-mail: zdunm@uek.krakow.pl